



## Wojciech Thiel

Starszy wykładowca Wydziału Organizacji Szkolenia  
i Dowodzenia Szkoły Policji w Pile

### ZAGINIĘCIA OSÓB W POLSCE - część II

Rzadko zdarza się, że przyczyna zaginięcia jest prosta. Zazwyczaj sytuacja osoby decydującej się na opuszczenie swojego środowiska jest złożona i w jej mniemaniu niemożliwa do zmiany. Często pojedyncza, znana lub podejrzewana przez bliskich przyczyna jest tylko bodźcem, który ostatecznie decyduje o „odejściu”. Osoba dojrzała, jeśli podejmuje decyzję o odejściu, informuje o tym osoby dotąd jej najbliższe i nie pozostawia ich w takiej niepewności, jaką powoduje zaginięcie. Bez względu na to, co jest bezpośrednią przyczyną zaginięcia, ludzie zaginieni narażeni są na różnego rodzaju zagrożenia i patologie. Wchodzą w kontakt ze środowiskiem przestępczym, stają się ofiarami lub sprawcami przestępstw. Mogą wpaść w alkoholizm lub narkomanię, mogą stać się ofiarami handlu ludźmi<sup>1</sup>.

#### 1. Problemy rodzinne

Wiele rodzin w naszym kraju to rodziny dysfunkcyjne, przejawiające nieprzystosowanie społeczne, które charakteryzuje się zachowaniem niedostosowanym do potrzeb i celów społecznych.

Na dysfunkcyjność rodziny wpływają czynniki upośledzające układ stosunków wewnętrznych. Należą do nich osłabienie kontroli społecznej, niska świadomość wychowawcza rodziców, niewłaściwy sposób

sprawowania władzy rodzicielskiej, a także trudne warunki materialne i mieszkaniowe, od których uzależniona jest jakość zaspokojenia potrzeb biologicznych, wychowawczych i rozwojowych dzieci, a konsekwencją ich jest brak więzi z rodziną.<sup>2</sup>

Konflikty w rodzinie najczęściej pojawiają się na płaszczyźnie dwojakiego rodzaju: małżeńskiego oraz międzypokoleniowego. Wynikiem jednego i drugiego są szeroko rozumiane różnice oraz sprzeczności. Z reguły dotyczą one spraw najbardziej przyziemnych, związanych z codziennym wypełnianiem obowiązków powiązanych z rolami społecznymi (np. rola rodzica, współmałżonka, babci, dziadka).

Konflikty potęguje trudna sytuacja materialna wielu rodzin. Ucieczka z patologicznego związku na ogół dotyczy samotnych kobiet i kobiet z dziećmi. Często powodem ucieczki jest choroba alkoholowa partnera i rodzące się na tym tle konflikty potęgowane ubóstwem i przemocą w rodzinie.

Ubóstwo w Polsce ma cztery oblicza związane z: brakiem pracy, brakiem skutecznego działania polityki społecznej wobec rodzin z dziećmi, brakiem możliwości i niskimi zdolnościami przystosowawczymi ludności wiejskiej do sprostania konkurencji w gospodarce rynkowej, marginalizacją osób biernych zawodowo lub niezdolnych do zatrudnienia, często uzależnionych<sup>3</sup>.

Zjawisko przemocy w rodzinie przybiera różne formy i często towarzyszą mu inne

<sup>1</sup> W miejscu tym należy podkreślić, iż każdy dorosły obywatel ma prawo opuścić swe miejsce zamieszkania i nie jest zobowiązany nikogo z krewnych czy bliskich o tym zawiadomić. Nie można więc w każdym wypadku zgłoszenie zaginięcia osoby podejrzewać przestępstwo.

<sup>2</sup> B. Hołys: „Kryminalistyka” wydanie PWN, s. 459-464

<sup>3</sup> S. Golinowska: Ubóstwo w Polsce. Badania miary i programy jego zwalczania. Praca Socjalna Nr 4 2002, s.41

patologiczne zachowania (m.in. alkoholizm)<sup>4</sup>.

Dziś powszechnie zalicza się do rodzin patologicznych te, w których oboje rodzice lub jedno z nich jest uzależnione od alkoholu, narkotyków, dopuszcza się nierządu - najczęściej we własnym domu w obecności dzieci, wykorzystuje je seksualnie<sup>5</sup>.

W wyniku podjętych interwencji ustalono 91 920 sprawców przemocy, którymi głównie w 95,5% byli mężczyźni, w 3,8% kobiety, a w 0,26% nieletni. Zanotowano 150 266 ofiar przemocy, z czego najwięcej było kobiet - 58,8%, nieletnich 35,1% i 6,1% mężczyzn<sup>6</sup>.

Wszystkie interwencje domowe dotyczące przemocy w rodzinie są rejestrowane w ogólnopolskim systemie statystycznym „Niebieska karta” działającym od 1 lipca 2004 r.

Należy podkreślić, że uzależnienie od alkoholu i jego następstwa należą do najważniejszych źródeł bezdomności w Polsce. Alkoholicy stanowią najliczniejszą grupę wśród bezdomnych w kraju. Wielu z nich to osoby nieuleczalnie chore. Większość z tych osób nie podejmie nawet prób leczenia, nie zależy im na zmianie trybu życia. W placówkach na ogół znajdują schronienie na krótko, ponieważ nie są w stanie zachować abstynencji, która jest warunkiem pobytu w schronisku. Tylko nieliczni podejmują skuteczne leczenie i terapię<sup>7</sup>.

Nieumiejętność rozwiązania konfliktu poprzez dojście do porozumienia doprowadza do jego eskalacji, a w konsekwencji do podejmowania radykalnych posunięć takich właśnie jak opuszczenie domu.

<sup>4</sup> Pod redakcją K. Sobczak: "Raport o zjawiskach patologii społecznej, stanie przestępczości i demoralizacji nieletnich oraz przedsięwzięciach w zakresie prewencji kryminalnej w 2004r." Komenda Główna Policji- Warszawa 2005 r. Rozdział 2 s.25

<sup>5</sup> J. Śledzianowski „Alkoholizm i inne zjawiska patologii społecznej” Warszawa 1991 r. str. 42-44

<sup>6</sup> Pod redakcją K. Sobczak: „Raport o zjawiskach patologii społecznej, stanie przestępczości i demoralizacji nieletnich oraz przedsięwzięciach w zakresie prewencji kryminalnej w 2004r.” Komenda Główna Policji- Warszawa 2005 r. Rozdział 2 s.26

<sup>7</sup> M. Jeżdżikowski: Syndrom bezdomności alkoholików pozbawionych domu rodzinnego. Świat Problemów Nr 6(89) 2000 r.

## 2. Problemy zawodowe, materialne

Jednym z głównych problemów zawodowych wynikających z dokonujących się w Polsce od 1989 r. przemian społecznych, gospodarczych i politycznych, jest kwestia bezrobocia, która w sposób bezpośredni dotyka coraz szersze kręgi społeczne<sup>8</sup>.

Najogólniej możemy określić bezrobocie jako sytuację społeczno-gospodarczą, w której pewna część pracowników pozbawiona jest zatrudnienia, czyli nie korzysta z prawa do pracy<sup>9</sup>.

W naszej rzeczywistości bezrobocie posiada swoje specyficzne cechy, takie jak:

- selektywność, która dotyka przede wszystkim ludzi młodych, zwłaszcza kobiety oraz osoby o relatywnie niskim poziomie wykształcenia,
- zróżnicowanie geograficzne, najwyższy poziom tego zjawiska występuje w częściach północno-zachodniej i północno-wschodniej kraju i uzależniony jest głównie od funkcjonowania tam sektorów gospodarki,
- charakter recesyjny - polskie bezrobocie związane jest głównie z kryzysem produkcji<sup>10</sup>.

Bezrobotni w wieku 18-24 lat stanowią stały odsetek ogólnej populacji. Od kilku lat kształtuje się on na poziomie 25-28% wszystkich klientów urzędów pracy (w styczniu 2003 - 27,6%, w styczniu 2004-26,1% w sierpniu 2004-25,3%)<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> Jak wynika z danych Policji( KSIP) oraz informacji fundacji ITAKA kwestia bezrobocia i wynikające z niej problemy zawodowe, materialne powodują coraz większą tzw. „turystykę zarobkową”. Osoby poszukiwane bardzo często zrywają kontakty z rodziną i zaczynają życie w nowym miejscu, wyjeżdżają i nie dają znaku życia. Zob. B. Hołyst: „Kryminalistyka” wyd. PWN Warszawa str. 442-456

<sup>9</sup> J. Koral ; Bezrobocie jako jedno ze współczesnych zagrożeń młodzieży „Seminare” 10 1994 r. str.160

<sup>10</sup> T. Borowski, A. Marcinkowski, bezrobocie w latach 1990-94 w Socjologii bezrobocia red. T. Borowski, A. Marcinkiewicz Warszawa 1996 r. str. 157

<sup>11</sup> Statystyka rynku pracy – Napływ i odpływ bezrobotnych w wieku 18-24 lata (w tys.). W poszczególnych miesiącach 2003 oraz 2004 r. Rynek Pracy nr 5 ' 04. Ministerstwo Gospodarki i Pracy.

Praca pochłania coraz więcej czasu, wymaga nieustannej dyspozycyjności, zaangażowania<sup>12</sup>. Wszystkie zmiany, które wymagają od nas dostosowania się, są potencjalnie stresujące. Zazwyczaj stres pojawia się, gdy nie jesteśmy pewni swojej wartości i statusu. Takie wątpliwości zagrażają naszej pozycji w społeczeństwie<sup>13</sup>.

Nasze życie jest pełne napięć, niektóre z nich można określić jako pozytywne. Mobilizują nas i motywują do lepszej pracy. Zadowolenie z pracy daje ludziom cel i sens, bez którego czuliby się niedocenieni. Wielu ludzi pracuje tylko po to, alby przeżyć, zatrudnienie jest dla nich sposobem zdobycia podstawowych dóbr i zapewnienia sobie oraz rodzinie środków do życia. Są jednak ludzie, którzy z wyboru idą do pracy, nawet jeśli nie muszą zarabiać na życie. Bezrobocie uważane jest za przyczynę stresu, co nie oznacza, że powinniśmy być wdzięczni losowi za posadę, jeżeli nie czujemy satysfakcji i zadowolenia z pracy. Stres jest zjawiskiem korzystnym, dopóki nie przekroczy naszych możliwości. Jeśli napięcie i obciążenie są długotrwałe w końcu dochodzi do załamania<sup>14</sup>.

Dla wielu ludzi praca jest jednym z największych źródeł stresu, miejscem toksycznym, szkodzącym zdrowiu. Wrogość względem szefa czy kolegów w pracy jest powszechna, a warunki pracy pozostawiają wiele do życzenia. Nawet ci, dla których praca jest sensem życia, mogą tracić entuzjazm wskutek rutyny i biurokracji<sup>15</sup>.

Wzrosło tempo pracy, a także wymagania względem pracowników, którzy muszą nabywać nowe umiejętności, uczyć się nowych metod pracy i poznawać nowe techniki. A przecież wszelkie zmiany są stresujące, zwłaszcza, gdy nam się je narzuca<sup>16</sup>.

Poważnym źródłem stresu w pracy są kontakty międzyludzkie. Wzajemne oddzia-

ływania mogą być pozytywne lub negatywne. Tylko nieliczni mają szczęście pracować w twórczym, wydajnym i przyjemnym zespole, w którym wszyscy cieszą się równymi prawami, szanują się wzajemnie i rozumieją. Wielu pracuje z ludźmi, którzy nie lubią lub nie szanują innych, odczuwają wrogość ze strony kolegów z pracy. Sposób, w jaki odnosimy się do naszych przełożonych i podwładnych ma duży wpływ na nasze samopoczucie oraz niemałe znaczenie dla naszego zdrowia i wydajności firmy czy zakładu<sup>17</sup>.

Kiedy wymagania stawiane pracownikowi przekraczają jego realne możliwości i kiedy nie widzi on przy tym wyjścia z danej sytuacji, poprzez sprostowanie nałożonym na niego obowiązkom, jedną z reakcji może być ucieczka. Może być ona rozumiana dwojako: jako działanie zmierzające do chwilowego zapomnienia o napotkanych trudnościach, np. poprzez spożywanie alkoholu i innych używek, może też być rozumiane dosłownie, co skutkuje opuszczeniem swojego codziennego środowiska zarówno zawodowego, jak i rodzinnego. Znaczny wpływ na warunki życia i sposób funkcjonowania społeczeństwa ma wysokość dochodów oraz ich źródło. W związku z dużą liczbą osób niemających pracy, dla wielu rodzin jedynym źródłem dochodów pozostają zasiłki dla bezrobotnych. Liczni są jednak bezrobotni, nieposiadający prawa do takiego zasiłku. Liczyć mogą na sporadyczną pomoc finansową i rzeczową. Dramatyczna jest sytuacja rodzin wielodzietnych, nawet tych, dla których jedno bądź obydwoje rodzice pracują.

Dawniej dom był miejscem wsparcia i zachęty. Małżonkowie dzielili między siebie obowiązki, był czas na dzielenie się problemami dnia codziennego, na uczucia i wzajemną pomoc. Współcześnie w wielu rodzinach obydwoje rodzice pracują na pełnym etacie i bywa, że to dobrodziejstwo, jakim jest możliwość zarobkowania w czasach, gdy bezrobocie jest coraz powszechniejsze, staje się źródłem szeregu napięć

<sup>12</sup> E. Chalimaniuk, D. Wasilewski „Stres” – czasopiśmo „Elle” nr 3 / 2003r. s. 140

<sup>13</sup> H. Jones „Nie ma czasu na stres” wyd. Amber Warszawa 1998 str. 55

<sup>14</sup> Tamże str. 55

<sup>15</sup> Tamże str. 70

<sup>16</sup> Tamże str. 71

<sup>17</sup> A. KIRSTA „Jak przezwyciężyć stres” wyd. Delta Warszawa 1996, s. 48

w rodzinie. Rosnące wymagania pracodawców sprawiają, że małżonkowie często muszą zabierać pracę do domu i liczyć na większą wyrozumiałość domowników<sup>18</sup>.

Jak już wspomniano, bezrobocie jest największym problemem dzisiejszej rzeczywistości gospodarczo-społecznej. Deficyt postawy prospołecznej wśród bezrobotnych jest problemem dominującym jakiegokolwiek rozwój społeczny, stwarza to poważne problemy dla życia społecznego, dotykając bezpośrednio i pośrednio każdego człowieka. Konsekwencją bezrobocia jest bieda jednostki, która ponosi w następstwie wysokie koszty psychologiczne: niepewność o przyszłość, lęk, depresja, rozpacz, apatie, agresje, poczucie krzywdy<sup>19</sup>.

Sytuacje te mogą stanowić motyw ucieczki dla osoby, która albo obawia się poniesienia odpowiedzialności za spowodowanie problemów natury materialnej, np. poprzez zaciągnięcie kredytu, który staje się niemożliwy do spłacenia, albo nie chce już dłużej znosić permanentnego ubóstwa. Jedną, jak i druga sytuacja skutkują silnym napięciem psychicznym, które pojawia się dość nagle i niespodziewanie dla danej osoby, która podejmuje szybką i drastyczną decyzję opuszczenia miejsca pobytu. Napięcie może też przez długi czas utrzymywać się na pewnym, stałym poziomie i w momencie utraty wiary i zmiany sytuacji materialnej doprowadzić do odczucia frustracji, poczucia krzywdy i chęci „zerwania” z dotychczasowym życiem.

Świadomie odchodzą od swoich bliskich osoby dorosłe. Zrywają kontakty z rodziną i rozpoczynają „nowe życie” w innym mieście, czasem za granicą. Uciekają od kłopotów - od nieporozumień rodzinnych, małżeńskich, od problemów majątkowych, od długów bankowych.

### 3. Problemy osobiste, uczuciowe, ucieczki nieletniego

Problemy te są najczęściej wynikiem odrzucenia lub braku akceptacji. Dotyczy to zarówno osoby jak i jej uczucia. Poczucie przynależności, bycia akceptowanym i kochanym to najbardziej elementarne potrzeby psychiczne człowieka, których niezaspokojenie skutkuje ciężkimi negatywnymi następstwami w postaci degradacji psychicznej, a nawet śmierci. Jak już wspomniano, bezrobocie i ubóstwo, nieporadność życiowa rodziców często wiążą się z niskim poziomem wykształcenia, z niemożliwością sprostania kłopotom materialnym, alkoholizmem. Funkcja wychowawcza i emocjonalna takiej rodziny, szczególnie wobec dzieci, jest zachwiana<sup>20</sup>. Człowiek dla zachowania zdrowia i równowagi psychicznej potrzebuje tak samo brać, jak i dawać, czyli dzielić się wzajemnie swoimi odczuciami, emocjami, czy wreszcie uczuciami. Dlatego brak odwzajemnienia uczuć, a szczególnie ich odrzucenie wraz z odcięciem się od okazującej jej osoby jest wyjątkowo dotkliwym i przykrym doświadczeniem. Może to doprowadzić do chęci usunięcia się z nieprzyjaźnie nastawionego otoczenia. Szczególnie wśród zaniedbanych emocjonalnie dzieci znajduje się również dzieci nieśmiałe, zagubione. Stoją z boku, ukrywając swoje problemy. Zwykle bowiem rodzice nie dbają o zaspokojenie ich potrzeb, a sposób ich traktowania przez rodziców jest źródłem cierpienia i często prowadzi do deformacji ich rozwoju, negatywnych skutków emocjonalnych, zaniżonych osiągnięć edukacyjnych, aspiracji, kariery zawodowej.

Największą grupę osób zaginionych stanowią młodzi ludzie w wieku od 14 do

<sup>18</sup> H. Jones: „Nie ma czasu na stres” wyd. Amber Warszawa 1998, s79

<sup>19</sup> Tamże, s. 23

<sup>20</sup> Z danych policyjnych (KSIP, Raporty o zjawiskach patologii społecznej, stanie przestępczości i demoralizacji nieletnich) wynika, że główną przyczyną zaginięć dzieci do lat 13 jest najczęściej brak właściwej opieki. Dzieci same pozostają na podwórku, nawet do późnych godzin nocnych, wałęsając się po ulicach.

17 lat<sup>21</sup>. Co roku w Polsce ucieka z domu kilka tysięcy nastolatków. Jak wynika ze statystyk policyjnych, ucieczki z domu podejmowane są najczęściej w miesiącach letnich, od kwietnia do sierpnia. Najwięcej, bo 28% dzieci i młodzieży ucieka w czerwcu, kiedy kończy się rok szkolny<sup>22</sup>. Uciekają ze strachu przed karą za wyniki w nauce. Przebywanie „na ucieczce” w miesiącach letnich daje większą możliwość znalezienia noclegu i pożywienia - łupem uciekinierów padają owoce i warzywa z ogródków działkowych. Podczas wakacji znacznie łatwiej nawiązuje się także kontakty z rówieśnikami, łatwiej ukryć się przed organami ścigania i szybciej znajduje się osoby, które można okraść. Uciekinierzy najczęściej przebywają na dworcach kolejowych, bądź zatrzymują się u kogoś z rodziny. Część z nich podróżuje po kraju szukając przygodnych znajomości i nocując u nowo poznanych osób. Młodzież przebywająca „na gigancie” łatwo łączy się do obcych, szybko nawiązuje kontakty, jest podatna na wpływ różnych środowisk (szczególnie narkomanów)<sup>29</sup>. Duża część nastolatków ucieka, gdyż nie może znieść przemocy fizycznej. Dzieci najczęściej bite są bez powodu. Bicie jest naruszeniem godności osobistej, dumy dziecka. Bunt, który rodzi się wobec poniżenia i utraty własnej wartości, prędzej czy później zmusza młodego człowieka do ucieczki przed niebezpieczeństwem, krzywdą, upokorzeniem.

Wśród głównych powodów tej sytuacji nastolatki uznają któregoś z rodziców. Alkoholu nadużywają zarówno matki, jak i ojcowie, a w 70% problem ten dotyczy obojga rodziców. W takich przypadkach dziecko zdane jest na pomoc sąsiadów, dalszej rodziny lub po prostu poradzenie sobie samemu. Bywa, że już 8-letnie dzieci muszą same zdobywać środki do życia: jedne kradną, inne pracują, jeszcze inne zostają paserami. Taka przedwczesna samodzielność popycha dzieci do dalszych śmiałych

<sup>21</sup> Dane zawarte w KSIP (Krajowym Systemie Informacji Policji/ ewidencja zaginionych)

<sup>22</sup> Tamże KSIP

kroków, których następstwem jest z reguły pobyt w ośrodkach poprawczych<sup>23</sup>.

Ponad 1/3 podaje, że główny powód ucieczek z domu to problemy w szkole<sup>24</sup>. Przyczyną powstania tych problemów są kłopoty w nauce i brak porozumienia z nauczycielami. Ucieczkę przed tymi trudnościami stanowią wagarzy, które (niestety tylko na krótko) dają możliwość uniknięcia przykrości i wykręcenia się od odpowiedzialności. Jednakże poważne opóźnienia w nauce i niezdolność do systematycznej pracy wkrótce skłaniają wagarowiczów do poważniejszych uników, a w konsekwencji do ucieczki z domu.

Ze statystyk policyjnych wynika, że najczęściej dzieci ucieka w towarzystwie więcej niż jednej osoby, najmniej natomiast ucieka w pojedynkę<sup>25</sup>. Początkowo dzieci opuszczają dom rodzinny, aby zasygnalizować otoczeniu, że nie są w stanie samodzielnie borykać się ze swoimi problemami<sup>26</sup>. Przebywają dłużej poza domem, często przyłączają się do grup nieformalnych, gdzie odnajdują podobnych sobie. Potrzeba grup rówieśniczych przejawia się w chętnym poddawaniu tej grupie i jej przywódcy.

<sup>23</sup> Pod redakcją K. Sobczak: "Raport o zjawiskach patologii społecznej, stanie przestępczości i demoralizacji nieletnich oraz przedsięwzięciach w zakresie prewencji kryminalnej w 2004r." Komenda Główna Policji- Warszawa 2005 r. Rozdział 2 s.26-27, zob. J. Skorupska- Sobańska: „Wzajemne stosunki między młodzieżą a dorosłymi” (w:) „Materiały do nauczania psychologii”, seria II, tom VII, str.209; D. Wójcik: „Sytuacja dzieci przestępczych w ich środowisku rodzinnym (w:) „Materiały do nauczania psychologii”, seria 4, tom I, str.328; B. Hołyst: „Problemy młodego pokolenia” Warszawa 1991r. str.149-164

<sup>24</sup> Dane zawarte w KSIP(Krajowym Systemie Informacji Policji/ ewidencja zaginionych)

<sup>25</sup> Tamże KSIP - Jak wynika z praktyki bardzo często nieletni uciekinierzy wybierają za cel ucieczki atrakcyjnie turystyczne miejscowości( południe Polski w górach, bądź na północy nad morzem. Zdarza się, że młodzi ludzie z wzorowych rodzin uciekają do patologicznych środowisk, by „poznać smak prawdziwej przygody”. Znakomicie ukryci przed policją są nieuchwytni- do czasu, gdy sami podejmą decyzje o powrocie.

<sup>26</sup> E. Jakoniuk, M. Połec: „Kiedy dziecko ucieka z domu”- poradnik dla rodziców i opiekunów wyd. Fundacja ITAKA, Warszawa 2006r. str.2-5

Młody człowiek zyskuje tu nie tylko wartości, normy i wzory zachowania. Prawdopodobnie nie ukończy szkoły, nie zdobędzie zawodu ani pracy, ale tu w grupie będzie „kims”, będą go traktować na równi z innymi.

#### 4. Tło chorobowe, depresje psychiczne, zamiary samobójcze

W ostatnich latach coraz większą grupę osób zaginionych stanowią ludzie starsi<sup>27</sup>. Są to osoby umysłowo chore, głuchonieme i cierpiące na zaniki pamięci. Niektóre choroby psychiczne zamieniają stan świadomości tak, że chory w zasadzie nie podejmuje żadnej decyzji o zmianie środowiska, dzieje się to poza jego kontrolą. Mogą nim kierować różne myśli, głosy itp. Mogą to być też różne zmiany w mózgu, zebrane procesy psychiczne, np. choroba Alzheimera, która w zaawansowanym stadium powoduje, że chory wychodzi z domu i nie pamięta drogi powrotnej<sup>28</sup>.

Powodem opuszczenia miejsca zamieszkania tych osób może być również złe traktowanie przez rodzinę lub opiekunów, nawyk do wólczygostwa. Ponadto mogą one zabłądzić w czasie samotnego pobytu w nieznannej miejscowości lub na skutek nieświadomego odłączenia się od opiekunów.

W przypadkach ich odnalezienia i umieszczenia w zakładach opieki lub szpitalach dla psychicznie chorych często uciekają z nich po krótkim tam pobycie<sup>29</sup>. Natomiast rodzina lub opiekunowie bardzo często zawiadamiają Policję dopiero po upływie określonego czasu od dnia ich zaginięcia. Garderoba ich w krótkim czasie ulega zniszczeniu, chodzą więc w ubraniach po-

darowanych im przez różne osoby. To natomiast utrudnia ich rozpoznanie<sup>30</sup>.

W 24% wszystkich badanych spraw jako prawdopodobny powód zaginięcia było tło chorobowe, depresje psychiczne i zamiary samobójcze.

Tabela 1. Liczba zamachów samobójczych zakończonych zgonem

Rok	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
2009	4.384	3.739	645
2008	3.964	3.333	631
2007	3.530	2.924	606
2006	4.090	3.444	646
2005	4.621	3.885	736
2004	4.893	4.104	789
2003	4.634	3.890	744
2002	5.100	4.215	885
2001	4.971	4.184	787
2000	4.947	4.090	857
1999	4.695	3.967	728
1998	5.502	4.591	911
1997	5.614	4.622	992
1996	5.334	4.392	942
1995	5.485	4.465	1.020
1994	5.538	4.541	997
1993	5.569	4.519	1.050
1992	5.453	4.426	1.027
1991	4.159	3.388	771

W każdym społeczeństwie występują zjawiska negatywne i szkodliwe społecznie. Tymi zjawiskami są patologie społeczne. Zjawiska patologiczne stanowią tylko margines rzeczywistości, ale silnie oddziałują na kształtowanie postaw społecznych i w związku z tym negatywnie wpływają na funkcjonowanie całego społeczeństwa. Stanowi to poważny problem dla społeczeństwa, gdyż w wyniku samobójstwa rocznie ginie tysiące osób i jednocześnie staje się przyczyną cierpień setek tysięcy tych ludzi, od których odeszli bliscy w tak drastyczny

<sup>27</sup> Dane zawarte w KSIP (Krajowym Systemie Informacji Policji/ ewidencja zaginionych)

<sup>28</sup> Antoni Fryder: Osoby zaginione i ich poszukiwanie „Służba MO” w 1964 nr 40 str. 41

<sup>29</sup> Dane zawarte w KSIP- W rozmowach prowadzonych z pracownikami placówek społecznych scenariusze są bardzo podobne. Osoby takie opuszczają placówkę- zagubiają się aby potem wędrować po całej Polsce( nawet przez kilka miesięcy)

<sup>30</sup> W. Wrona „Poszukiwanie osób zaginionych”- służba MO 1962 r. nr 6 (33) str.832

sposób. Samobójstwo jest na drugim miejscu wśród przyczyn zgonów osób w wieku 15-24 lat. Proponuję przyjrzeć się danym statystycznym, które powinny uświadomić wagę problemu. Należy przy tym pamiętać, że nie są to tylko „martwe” liczby. Każda z nich świadczy o kolejnym utraconym życiu, o kolejnej osobie, która dopuściła się tak drastycznego czynu - samobójstwa<sup>31</sup>.

W 1998 i 1999 roku Policja zarejestrowała 2,5 razy więcej zamachów samobójczych osób w wieku 15-20 lat niż w 1990 roku (1990 rok - 211, 1997 rok - 556, 1998 rok - 511, w 1999 roku - 474 przypadki śmierci samobójczej)<sup>32</sup>.

Zamiary samobójcze mogą być jednocześnie skutkiem opisywanych okoliczności, jak i bezpośrednią przyczyną zaginięcia. Osoba decydująca się na taki krok nie myśli już o ucieczce od konkretnego problemu, ale od życia jako całości, od wszelkich możliwych kłopotów jakie ono ze sobą niesie lub może przynieść. Jednostka taka doświadcza życia jako coś przykrego, niesprawiedliwego i niewartego utrzymania. Często daje się zauważyć w zachowaniu jednostki zmiany, które mogą wskazywać na myśli samobójcze.

Do uwarunkowań psychologicznych zalicza się m.in. kryzys adolescencyjny, rozwój osobowości, zespół depresyjny. Kryzys adolescencyjny stanowi istotne podłoże, tło dla rozwijania się suicydalnych zachowań. Mimo że jego zindywidualizowany i dynamiczny przebieg nie determinuje takich zachowań, to może niebezpiecznie przyspieszać i zaostrzać nieprawidłowe reakcje autodestrukcyjne. Wyniki wielu badań

wskazują na to, że takim reakcjom często towarzyszą przejściowe lub trwałe zaburzenia osobowości.

Osobowość w okresie dorastania nie jest jeszcze ukształtowana, proces jej formowania wciąż trwa. Wówczas mogą zaistnieć różne warunki, sytuacje wpływające na podjęcie decyzji o samobójstwie. Można odkryć związek między niektórymi cechami osobowości a czynami samobójczymi. Liczni autorzy sygnalizują konieczność wyodrębnienia i dokładnego opisu tzw. suicydalnej osobowości<sup>33</sup>. Przy pomocy różnych badań próbują osiągnąć ten cel<sup>34</sup>. Jednak nie można pominąć faktu, że każdy czyn samobójczy ma swoje indywidualne podłoże, wyróżnienie więc uniwersalnych cech psychologicznych uwarunkowań czynów samobójczych jest złożone. Wśród osób w wieku dorastania znajduje się też tzw. depresja młodzieńcza (zwana również **zespołem depresyjnym**). Niebezpieczeństwo podjęcia próby pozbawienia się życia w trakcie przeżywania tej choroby, traktowanej czasami jedynie jako zaburzenie, było akcentowane przez wielu psychologów, m.in. A. Kępińskiego<sup>35</sup>.

Należy jednak pamiętać, że nasilające objawy tej choroby u osób w wieku dorastania wymagają szczególnej czujności. W powiązaniu z różnymi elementami kryzysu adolescencyjnego oraz zaburzeniami w kształtowaniu się osobowości mogą doprowadzić do wystąpienia czynów samobójczych.

Twórca klasycznej socjologicznej koncepcji przyczyn samobójstw, E. Durkheim uważał, że to patologia społeczeństwa prowadzi do patologii jednostki. Stwierdził, że samobójstwa są wynikiem określonych

<sup>31</sup> W Polsce problematyce samobójstw w ostatnich latach poświęcono wiele uwagi. Zob. B. Hołyst: „Samobójstwo- przypadek czy konieczność” Warszawa 1983r., B. Hołyst: „Przywrócenie życia” Warszawa 1991r., M. Jarosz: „Samozniszczenie, Samobójstwo, Alkoholizm, Narkomania”, Warszawa 1980r.; T. Kielanowski: „Rozmyślanie o zabijaniu”, Warszawa 1980r.; A. Wąsek: „Prawno-karna problematyka samobójstw”, Warszawa 1982r.

<sup>32</sup> Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2000 Zob. B. Hołyst: „Problemy młodego pokolenia. Studium zakresu profilaktyki społecznej”, Warszawa 1991r. s.191- 199

<sup>33</sup> B. Pilecka, „Osobowościowe korelaty prób samobójczych” Rzeszów 1991 r. s.110.

<sup>34</sup> U. Godlewska, E. Rogozińska, „Poziom neurotyzmu i niepokoju u dziewcząt po próbie samobójczej”, „Zagadnienia Wychowawcze a Zdrowie Psychiczne 4”(1983) 34-35; I. Krupka- Matuszczyk, „Zaburzenia psychiczne a samobójstwo”, „Przegląd Lekarski” 45 (1988) 2, s. 300.

<sup>35</sup> A. Kępiński, Melancholia, Warszawa 1985 r., s. 31, 258

cech grup społecznych<sup>36</sup>. Poglądy E. Durkheim mają kontynuację także we współczesnych teoriach socjologicznych. Wiele z nich wychodzi z założenia, że ludzie wychowani w określonych społeczeństwach i znajdujący się w szczególnie niekorzystnej sytuacji, mają tendencję do reagowania na tę sytuację zachowaniami dewiacyjnymi, między innymi czynami samobójczymi<sup>37</sup>. W oparciu o podobne teorie można wnioskować o istnieniu społecznych uwarunkowań samobójstw. Należą do nich zaburzenia takich układów społecznych jak: rodzina, szkoła, grupa rówieśnicza, a także naśladownictwo i nieprzystosowanie społeczne.

## 5. Skutki działania przestępczego innych osób

Grupa ta obejmuje osoby, które zaginęły na skutek działania przestępczego innych osób (np. zabójstwo),<sup>38</sup> czy też padły ofiarą handlu ludźmi. Ze względu na swój charakter stanowią najważniejszy problem, gdyż od szybkiego odnalezienia zwłok osoby zaginionej uzależnione jest udowodnienie winy przestępcy (w razie istnienia poszlak brak jest pewności, że osoba zaginiona nie żyje). Poszukiwanie zwłok osoby, gdy istnieje podejrzenie zabójstwa, jest bardzo utrudnione, albowiem sprawca najczęściej stara się zatrzeć wszelkie ślady przestępstwa, przede wszystkim zaś ukryć zwłoki ofiary<sup>39</sup>. Zdarza się nawet, że ćwiartuje ona zwłoki, ukrywając poszczególne ich części w różnych miejscach, lub zniekształca je (najczęściej twarz) w celu utrudnienia identyfikacji<sup>40</sup>.

W każdym przypadku znalezienia części zwłok, funkcjonariusze Policji stają wo-

bec zadania ustalenia ich tożsamości. Jest to podstawowe zadanie i często najbardziej skomplikowane w sprawach tego rodzaju. Dla podjęcia właściwego kierunku śledztwa jest to jednak rzeczą konieczną. W zależności od okoliczności wymaga to stosowania różnorodnych metod identyfikacji<sup>41</sup>.

Coraz częściej osoby zaginione padają ofiarą handlu ludźmi. Rozumiejąc wagę tego problemu we wrześniu 2003 r. rząd przyjął „Krajowy Program Zwalczania i Zapobiegania Handlowi Ludźmi”. Program ten przyjęty został przez Radę Ministrów we wrześniu 2003 r., a w marcu 2004 r. został powołany do jego realizacji Międzyresortowy Zespół Spraw Zwalczania i Zapobiegania Handlowi Ludźmi<sup>42</sup>.

Przedstawione przyczyny i okoliczności zaginięcia należą do tych najpoważniejszych i bardzo rzadko zdarza się, aby przyczyna była prosta - w praktyce przyczyny są mniej oczywiste ze względu na wielowątkowość problemu. W praktyce bowiem nie zdarza się, że osoba ma do czynienia z jednym wyizolowanym kłopotem, który z całą pewnością stał się przyczyną opuszczenia środowiska. Zarówno rodzina, jak i Policja wysuwa najbardziej prawdopodobne motywy działania osoby zaginionej. Dopiero to pozwala na skuteczność prowadzonych poszukiwań.

Przyjmując zgłoszenie o zaginięciu osoby, policjant ustala wstępnie przyczynę zaginięcia na podstawie informacji uzyskanych od osoby zgłaszającej. Jednak, często zdarza się tak, że osoba zgłaszająca - najczęściej osoba najbliższa - nie doszukuje się w dotychczasowej sytuacji przyczyny zaginięcia, czy też opuszczenia środowiska. Jednak z doświadczeń policjantów wynika, że można się ich doszukać z łatwością (i są później ustalone), tylko rodzina nie chce ich ujawnić. Gdy ktoś opuszcza dom bez wie-

<sup>36</sup> B. Hołyst, „Przywróceniu życia”, Warszawa 1991, s. 57.

<sup>37</sup> M. Jarosz „Nierówność społeczna”, Warszawa 1984 r., str.227- 228; „Bariery życiowe młodzieży”, Warszawa 1986 r., s.269.

<sup>38</sup> A. Frydek: Osoby zaginione i ich poszukiwania „Służba MO” 1964 r. nr 40, s.43

<sup>39</sup> Poszukiwanie osób zaginionych „Służba MO” 1962 r. nr 6(33), s. 832-833

<sup>40</sup> Z. Marek: Usuwanie zwłok przez sprawcę zabójstwa „Problemy Kryminalistyki” nr 26-27 1960 r.

<sup>41</sup> B. Hołyst : „Kryminalistyka” Warszawa 1993 r. (wydanie II zmienione), s. 488

<sup>42</sup> Pod redakcją K. Sobczak: "Raport o zjawiskach patologii społecznej, stanie przestępczości i demoralizacji nieletnich oraz przedsięwzięciach w zakresie prewencji kryminalnej w 2004r." Komenda Główna Policji- Warszawa 2005 r., s. 82

dzy najbliższych, nierzadko świadczy to o relacjach panujących w rodzinie. Zgłaszający mogą wstydzić się takiej sytuacji, tego, że aż tak zaburzona jest u nich komunikacja więzi, wzajemne stosunki itp. Pośrednio jest to też ocena osoby zgłaszającej - jakim ona musi być człowiekiem, że bliscy uciekają. Innym powodem takiej postawy może być głębokie poczucie winy, że się nic nie zrobiło, wiedząc o problemach i rozterkach zaginionego, albo że się ich nie zauważyło, bo tak było się pochłoniętym sobą. Osoba taka może się czuć jak egocentryk, niezważający na problemy innych i to najbliższych.

Poczucie winy może wynikać z tego, że się nie udzieliło wsparcia. Jeszcze innym razem nie ujawnienie przyczyny zaginięcia powodowane jest wstydem za postępowanie czy tryb życia osoby zaginionej, gdy np. popełniła przestępstwo i bała się wykrycia, gdy prowadziła szeroko rozumiane „podwójne życie”, postępowała nienormalnie, była od czegoś uzależniona. W takich sytuacjach prawdopodobną przyczynę zaginięcia Policja ustala analizując zebrane z różnych źródeł informacje na temat poszukiwanej osoby, kierując się m.in. trybem życia, kontaktami rodzinnymi, zawodowymi, towarzyskimi i ich charakterem, sposobem spędzania wolnego czasu.